

Zaczynamy sezon na spławikówki, gruntówki, feedery...

Tomasz Sikorski: „Majówka to dla niektórych wędkarzy często pierwsze wyjście na ryby. Nie mam na myśli wyłącznie łowców drapieżników, bo długi majowy weekend to czasem również pierwsza sposobność na posiedzenie ze spławikiem, feederem lub methodą. Taki mamy klimat i nie każdy lubi wiosenne marznięcie w krzaczorach. Wtedy i pogoda gorsza i o ryby trudniej. Poszukamy zatem ryb w okresie, kiedy teoretycznie łatwiej o sukces wędkarski. Gdzie pojechać? Co przygotować? Gdzie szukać ryb i na co łowić? Na te wszystkie pytania odpowiemy w poniższym tekście.



Gdzie?

To bardzo ważne pytanie, szczególnie w majowy weekend. Jeśli tylko pogoda dopisze, to możemy się spodziewać, że na łowiskach komercyjnych wędkarzy będzie więcej, niż kormoranów na Mazurach. To samo zastaniemy prawdopodobnie nad rzeką. Z tym, że o ile na łowiskach komercyjnych o porządek i kulturę dbają właściciele, to nad rzeką imprez i zakrapianych pikników będzie zatrzęsienie. Osobiście nie lubię takich klimatów bo, jak mawia mój kolega, „impreza to impreza, a ryby to ryby”. Nie polecam więc tych dwóch przyjemności.

Gdzie zatem się wybrać? Jeśli nad rzeką, to albo nad mniejszą, albo w zdecydowanie trudniej dostępne miejsca. Najlepiej tam, gdzie nie da się dojechać autem. Warto poszukać takiej samotni i zrobić rekonesans wzdłuż brzegu. Wbrew pozorom, po wiosennych roztopach, jest takich miejsc bez liku. Porozjeżdżane drogi, głębokie koleiny, czyśto z popularnych miejscówek zrobiły samotnie nie do dojechania. Tam, gdzie nie da się rozbić obozowiska, tam imprezowiczów nie będzie, a my w spokoju będziemy mogli wędkować.

Jeśli wybieramy wodę stojącą, to będą to ustronne miejsca nad miejscowym zalewem lub glinianką, które wprowadzicie też czyśto zaludnione ponad miarę, ale znajdą się jeszcze miejsca, w których trochę spokoju uświadczymy.

Wprowadzę wcześniej wspomnianą o porządku na łowiskach komercyjnych, ale w okresie wszelkich długich weekendów omijam je szerokim łukiem, gdy tam wciąż najwięcej gości nych amatorów

nieposiadających karty wędkarskiej i mających, niestety, niewielkie pojęcie o wędkowaniu i poszanowaniu czyjegoś spokoju.

Obfite nęcenie i grube przynęty

W maju można już rybom spokojnie podsypać więcej. W tym miesiącu zmiana może nastąpić z ciemnych, typowo wiosennych mieszanek na jasne zanęty. Ryby są mniej ostrożne, w wodzie zaczyna się rodzić życie, które powoduje mniejszą przejrzystość wody. W maju nie musimy się więc bać aromatycznych mieszanek i dodatków. To właśnie wraz z nadejściem majowego weekendu do mojej torby znów trafiają wędkarskie „dopalacze”. Mam kilka ulubionych atraktorów o aromatach wanilii, orzecha tygrysiego, konopi czy w koście truskawki i lubię trochę dosmaczyć. Jeśli wędkuje klasykiem i na spławik, dolewam atraktor do wody, w której rozrabiam zanętę. Jeśli na metodę, to daję kropelkę na towar w podajniku.

Właśnie teraz też do mojego arsenału zanętowo-przynętowego wchodzi takież grubsze frakcje w postaci np. kukurydzy, płatków owsianych itp. O gotowanych konopiach nie wspominać, bo je stosuję niemal cały rok. Ryby już porządnie się rozkręciły i pobierają odważnie przynęty. O płatkach za chwilę pozwolę sobie napisać troszkę więcej. Oczywiście nie można zapominać o białyach robakach i kolorowej pince, bo warto mieć je zawsze przy sobie. W maju nie używam już ochotki i jokera. Jeśli nie startujemy w zawodach to uważam, że to zbędny wydatek.

Zapomniany przysmak i kula mocy

O ile kukurydza jest najpopularniejszą przynętą i dodatkiem wśród wędkarzy, którzy raczej polują na średnie i większe okazy białorybu, to jeśli chodzi o płatki owsiane mam wrażenie, że to nieco zapomniany dodatek. Nie bójcie się dodawać płatków do zanęty. Uwielbiam je pocięte, krępie i karpie. Często to właśnie „górkami” plują złowione ryby, co znaczy, że chętnie je pobierają. Gdy jest naprawdę ciepło zdarza mi się zwiększyć ilość płatków w zanęcie, a gdy ryb jest dużo, potrafię wrzucić w rowisko również 1-3 niewielkie kulki zlepionych płatków jedynie panierowanych w zanęcie. Taka kula zanętowa ...”

Tomasz Sikorski na stronie 20 WW 5/25 zaprasza na majówkową zasiadkę.

23 kwietnia 2025, 00:10